

M.p. sobota 1 grudnia 1945 r.

Rok II. Nr.260 (536)

PRÓBA LIKWIDACJI ROZRUCHÓW W PERSJI

"ARTEM WROGIM WOBEC SOWIETÓW"

Chłopi perscy przeciwko buntownikom

Londyn 30.XI. W dniu dzisiejszym parlament perski rozpatruje odpowiedź Moskwy na notę perską w sprawie sytuacji w Azerbajdżanie, którą rząd irański uznał za niezadawalającą. Z Persji donoszą, że poniechanie przez buntowników marszu w kierunku Teheranu nastąpiło na skutek akcji około 20 tys. chłopów perskich, którzy wystąpili czynnie przeciwko grupom "powstańców" i zmusili je do skierowania się na północ.

Teheran 30.XI. Według dzisiejszych rannych wiadomości ponowne zabiegi rządu perskiego o uzyskanie zgody sowieckiej na wysłanie wojsk do północnej części kraju - spełzły na niczem. Moskwa miała oświadczyć, że próba wysłania wojsk perskich dla stłumienia rewolty uważana będzie za akt wrogi względem Sowietów i spowoduje natychmiast represję w postaci skierowania do Persji nowych oddziałów sowieckich.

CDIX WIEDZ ARABÓW

Londyn 30.XI. Dziś ujawniono, że Liga Arabska sformułowała już odpowiedź w sprawie oświadczenia min. Bevena w kwestji palestyńskiej. Deklaracja Ligi Arabskiej doręczona ma być w dniu jutrzejszym rządowi W. Brytanii i St.Zjednoczonych.

Dalszy ciąg procesu w Norymberdze

WYWIAD NIEMIECKI PRZECIWKO TERROROWI W POLSCE ?

Norymberga 30.XI. W dniu dzisiejszym przesłuchiwany był przez sąd w Norymberdze pierwszy świadek - Niemiec. Był nim generał, b. oficer wywiadu niemieckiego, wezwany przez prokuratora dla ustalenia udziału oskarżonego Keitla w przygotowaniu aneksji Austrii. W zeznaniu swym świadek starał się uzasadnić, że wywiad niemiecki sprzeciwiał się eksterminacyjnej polityce Hitlera w Polsce i występował wogóle przeciwko planom nacistowskim. Świadek twierdził, że b. szef wywiadu niemieckiego adm. Canaris występował szereg razy przeciwko Hitlerowi i Keitlowi z zarzutami co do terroru, stosowanego przez gestapo w Polsce i innych krajach okupowanych.

UZASADNICZONE PRETENSJE DO SOWIETÓW -DRUGA NOTA SOWIECKA

DO SZWECJI - BEVIN O PARLAMENCIE LUDZKI SCI- str.2-ga

GORKKA PRAWDA O SPOTKANIACH "WIELKIEJ TRÓJKI"

Londyn 30.XI. Dzisiejsza prasa londyńska omawia obszernie ogłoszone wczoraj przez prezydenta Trumana na konferencji prasowej oświadczenie, że spotkania "wielkiej trójki" nie będą potrzebne, jeżeli Organizacja Zjednoczonych Narodów funkcjonować będzie w sposób należyty. Korespondent dyplomatyczny "Timesa" przypomina przy tej okazji oświadczenie brytyjskiego min.spr.zagr. Bevena w przemówieniu w czasie debaty w Izbie Gmin, że "nie mogą przychylić się do poglądu, iż cała polityka mocja i rządu brytyjskiego musi być oparta wyłącznie na "wielkiej trójce". Korespondent pisze, że za tymi oświadczeniami kryje się gorzka prawda, iż nie ma wielkich możliwości na doprowadzenie do skutku spotkania "wielkiej trójki," czy "wielkiej piątki" w najbliższej przyszłości, jedyną zatem drogą rozstrzygnięcia najważniejszych zagadnień będzie rozpatrywanie ich w łonie Organizacji Zjednoczonych Narodów.

LONDYN ZASKOCZONY PROKLAMACJĄ REPUBLIKI W JUGOSŁAWII

Sztokholm 30.XI. Korespondenci prasy szwedzkiej donoszą z Londynu, że aczkolwiek nie zostało jeszcze ogłoszone stanowisko rządu brytyjskiego wobec uchwały jugosłowiańskiego zgromadzenia konstytucyjnego, ogłaszającej Jugosławię "federacyjną republiką ludową" i detronizującej króla - to jednak jasnym jest, że uchwała ta zaskoczyła londyńskie koła polityczne. Według

nieoficjalnych wiadomości król jugosłowiański Piotr wyraził chęć odbycia rozmowy z prem. Attlee w najbliższym czasie.

PACZKI DO POLSKI

Londyn 30.XI. Radio brytyjskie podało dziś, że wznowiona została wysyłka paczek pocztowych z W. Brytanii do Polski. Informacji w tej sprawie udzielają wszystkie angielskie urzędy pocztowe. Jednocześnie ogłoszono, że waga listów lotniczych z Anglii do Polski ograniczona została do 2-kg uni.

UZASADNIENIE PRETENSJE DO SOWIETÓW

Londyn 30.XI. Dzisiejszy "Times", omawiając debatę w sprawie polityki zagranicznej rządu brytyjskiego w Izbie lordów podkreśla, że mowy wysunęli uzasadnione pretensje w stosunku do Zw. Sowieckiego, od którego domagali się większej niż dotychczas szczerości politycznej. Wielu członków izby lordów wyraziło życzenie, aby Rosja odśloniła "żelazną kurtynę" i dopuściła korespondentów prasy światowej na wszystkie tereny w Europie Wschodniej i Południowej okupowane przez Sowiety. Podkreśliwszy potrzebę współpracy z Rosją dla utrzymania pokoju "Times" stwierdza, że jeżeli stosunki między wielkimi mocarstwami mają ułożyć się pomyślnie, to Rosja uczynić musi poważny wysiłek, aby działać otwarcie i szczerze, jednocześnie zaś mocarstwa anglosaskie muszą również wykazać swą dobrą wolę współpracy.

DRUGA NOTA SOWIECKA DO SZWECJI

O WYDANIU OBYWATELI PAŃSTW BAŁTYCKICH

Sztokholm 30.XI. Konflikt szwedzko - sowiecki w sprawie ewakuacji obywateli litewskich, łotewskich i estońskich nie uległ bynajmniej załagodzeniu. Rząd sowiecki wystosował do Sztokholmu drugą notę w której domaga się natychmiastowej ewakuacji pierwszego transportu obywateli

państw bałtyckich w liczbie 150 osób, nawet gdyby byli oni chorzy i niezdolni do transportu, jak to uzasadnia rząd szwedzki. Nota moskiewska twierdzi, że osoby które uchylają się od repatriacji, rekrutują się z pośród obywateli państw bałtyckich, którzy walczyli u boku Niemców przeciwko armii sowieckiej. Rząd szwedzki nie udzielił dotychczas odpowiedzi na tę drugą notę Moskwy i prawdopodobnie nie udzieli jej przez dyskusję w parlamencie, która ma się odbyć w przyszłym tygodniu. Partia konserwatywna domaga się przyznania znajdującym się w Szwecji obywatelom państw bałtyckich prawa azylu, twierdząc, że są to nie zbrodniarze wojenni, lecz uchodźcy polityczni.

Sztokholm 30.XI. Dziennik "Svenska Dagbladet" pisze, że po za obywatelami państw bałtyckich znajduje się w Szwecji znaczna ilość osób z Europy Wschodniej, które również mają wiele uzasadnionych powodów, aby odmówić powrotu do swych krajów. W sprawie tej - jak pisze dziennik - zaangażowany jest honor narodu szwedzkiego. Również inne dzienniki domagają się gościny dla uchodźców dopóki mają oni uzasadnione powody nie wracania do swych krajów.

ATAKI BELGRADU NA GRECJĘ

Belgrad 30.XI. Radio belgradzkie wznowiło dziś ostre ataki na rząd grecki. Rozgłośnia marszałka Tito twierdzi, że na terenie Grecji "organizuje się reakcja i żywiły faszystowskie jugosłowiańskie, aby prowadzić dywersję przeciwko federacyjnej republice ludowej".

ROZMOWA HALIFAX -BYRNES

Waszyngton 30.XI. W Kołach politycznych wyrażają przekonanie, że w czasie odbytej wczoraj długiej rozmowy między sekretarzem stanu Byrnesem a ambasadorem brytyjskim Halifaxem omawiane były nie tylko sprawy umowy finansowej między W. Brytanią a St. Zjednoczonymi ale również zagadnienia Palestyny.

BEVIN O PARLAMENCIE LUDZKOŚCI I FEDERACJI ŚWIATOWEJ

Londyn 30.XI. Min. Bevin podejmował wczoraj śniadaniem szefów delegacji na komisję przygotowawczą Organizacji Zjednoczonych Narodów. W czasie śniadania wygłosił on przemówienie w którym powiedział m.in., że wiedza ludzka osiągnęła obecnie takie rezultaty, że granice między państwami stały się fikcją. Dzisiaj musimy dążyć do tego, aby osiągnąć powstanie instytucji, które myśliciele i poeci określali jako parlament ludzkości i światową federację. Kiedy obejmowałem tę rolę ministra spraw zagranicznych - mówił Bevin - pytało mnie jakie będą wytyczne mej polityki. Mam tylko jedną wytyczną - abym mógł w każdej chwili kupić bilet kolejowy i jechać do każdego kraju, nie nagabywany przez urzędników granicznych. Jeden z pisarzy - zakończył Bevin - powiedział, że ziarno każdej wojny wyrasta z wojny poprzedniej. Niech Organizacja Zjednoczonych Narodów zasieje ziarno pokoju.

NIE POWTÓRZA SWEGO BŁĘDU NA WĘGRZECH ...

Nowy Jork 30.XI. W tutejszych kołach politycznych ujawniono ciekawy szczegół, dotyczący ostatnich wyborów na Węgrzech. Gdy przed wyborami marsz. Woroszyłow zasięgał opinii przywódcy komunistów węgierskich Rakossy'ego co do szans jego partii, otrzymał odpowiedź, że wybory mogą być wolne i nieskrępowane, gdyż komuniści otrzymają przynajmniej 66 % głosów. Kiedy wybory do rady miejskiej Budapesztu przyniosły zwycięstwo partii drobnych rolników - wśród komunistów nastąpiła konsternacja, lecz na zmianę taktyki było już za późno i wybory do parlamentu zakończyły się ich całkowitą porażką. Za tę porażkę Rakossy zapłacił swą karierą i zastąpiono go nowym przywódcą partii. Komuniści węgierscy otwarcie przyznają się do zupełnej porażki, jednocześnie jednak zapewniają, że podobny błąd nie powtórzy się więcej w żadnym z krajów Europy Wschodniej.